
Od Redakcji

Podpisane w sierpniu 1980 roku porozumienie stanowiło nową umowę społeczną pomiędzy przedstawicielami władz a strajkującymi załogami zakładów pracy. Międzyzakładowe Komitety Strajkowe, grupujące protestujących z różnych części Polski, wyrażały interesy robotników mimo nielicznych różnic w postulatach, o czym pisze Michał Siedziako w artykule *Porozumienia sierpniowe. Dlaczego „Szczecin podpisał pierwszy” i jakie to miało znaczenie*. W okresie 16 miesięcy wielokrotnie odwoływano się do strajku jako narzędzia nacisku na władzę, aby wymusić respektowanie porozumienia gdańskiego. Przygotowania do wprowadzenia stanu wojennego od jesieni 1980 roku pokazywały, że ruch wolnościowy nie może koegzystować z autorytarnym państwem, dążącym do podporządkowania wszystkich instytucji swojej kontroli.

Wprowadzenie stanu wojennego w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku oznaczało cofnięcie zdobyczy demokratycznych, a jednocześnie wprowadzenie modelu autorytaryzmu opartego na reżimie biurokratyczno-militarnym, podporządkowanym pozakonstytucyjnej Wojskowej Radzie Ocalenia Narodowego, na czele której stanął Wojciech Jaruzelski. O różnych formach działania w podziemiu pisze Wojciech Polak w artykule *Opozycjoniści ukrywający się przed internowaniem po wprowadzeniu stanu wojennego*. Dopiero rok 1989 przyniósł nadzieję na zmianę sytuacji w państwie. Grzegorz Majchrzak w artykule *Drużyna Solidarności. Jak wybierano kandydatów na posłów i senatorów, czyli późniejszych członków Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego* scharakteryzował powstanie Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, a Tomasz Kozłowski odstąpił kulisy powstania rządu Tadeusza Mazowieckiego. Świątując ważne dla nas rocznice – podpisania porozumień sierpniowych, I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”, zwycięstwa w wyborach czerwcowych czy powołania pierwszego niekomunistycznego rządu – warto upamiętnić tych, którzy w walce o wolność ponieśli największą ofiarę. „[...] pamiętając o Grudniu, powinniśmy stać też na straży prawdy, która jest zawsze niewygodna, zagmatwana i bolesna, jeśli rzeczywiście chce być prawdą. Bardziej rozmyślać nad tym, co stało się w Grudniu, by zrozumieć głębiej nasz polski los, niż świętować w huku bębna i trąb orkiestry” – pisze w swoim eseju Stefan Chwin.

W trosce o dziedzictwo solidarności, pamięć o tych, którzy walczyli o wolność, oraz tych, którzy zmagają się nadal z ograniczeniami reżimów autorytarnych i totalitarnych, postanowiliśmy wznowić wydawanie pisma „Wolność i Solidarność. Studia z dziejów opozycji wobec komunizmu i dyktatury”. Nie wyznaczamy sztywnej granicy chronologicznej zainteresowań badawczych. Nie stanowi jej rok 1989 – punkt przełomowy w historii upadku europejskiego komunizmu – systemy opresyjne nadal bowiem istnieją w innych częściach świata. Do dziejów odzyskiwania wolności należą także współczesne formy opozycji wobec dyktatury, a idea solidarności jest nadal żywa wśród ruchów społecznych walczących o wolność i demokrację.

Czasopismo ma charakter interdyscyplinarny. Postanowiliśmy podjąć naukową refleksję nad historią i ideą Solidarności, publikując teksty z zakresu nauk społecznych i humanistycznych, łącząc klasyczne

eseje naukowe z analizą źródeł, recenzjami oraz relacjami działaczy opozycji demokratycznej. Interesuje nas tematyka dotycząca historii Solidarności i opozycji demokratycznej w okresie PRL, ruchów społecznych w bloku wschodnim, różnych typów demokratyzacji, a także dróg prowadzących od komunizmu i dyktatur autorytarnych do demokracji.

Czasopismo jest redagowane według najwyższych standardów naukowych, poddawane procedurze recenzyjnej i wydawane przez Wydawnictwo Europejskiego Centrum Solidarności. Znajduje się na liście wydawnictw punktowanych Ministerstwa Edukacji i Nauki.

Liczymy na to, że pismo „Wolność i Solidarność”, ukazujące się od roku 2010, odegra istotną rolę w promowaniu historii i idei Solidarności oraz będzie kształtować dyskurs naukowy dotyczący dziejów opozycji wobec dyktatury i komunizmu.